



W SKROCIE

SCRYPTYCYZM MŁODZIEŻY
DO lansowanej na Zachodzie opinii o Stanach Zjednoczonych, jako kraju ludzi wolnych, w którym wszyscy mogą zrealizować swoje marzenia...

NA STYPENDIUM DO AUSTRALII!
Minister Edukacji Narodowej prof. Jacek Fisiak spotkał się w Canberra z przewodniczącym i sekretarzem generalnym konferencji rektorów uczelni australijskich...

WYWIAD LECHA WAŁĘSY
Tygodnik „Nowe Wzrosty” opublikował wywiad z Lechem Wałęsą z tytułowym „Elastyczny człowiek z żelazną”...

DAVID BOWIE
ZWIĘZI SIĘ PO RAZ DRUGI
David Bowie, 42-letni super-gwiazda muzyki rockowej (8 stycznia obchodził urodziny) ożenił się po raz drugi...

WYROK W PROCESIE LUBELSKIEJ „OSMIORNICZY”
Sąd Wojewódzki w Lublinie wydał wyrok w sprawie oskarżonych o zabójstwo 17-letniej dziewczynki...

WYROK NIE JEST PRAWOMOCNY
przez 5 lat praw publicznych (opr. sika)

Droga do rekordowych zbiorów?

Ciąg dalszy ze str. 1

producentów zbóż. Nazwa jest inna, ale idea podobna — szybsze upowszechnienie intensywnej uprawy zbóż. W minionym roku utworzono 25 sekcji zrzeszających 203 rolników; w bieżącym sezonie — jak przewiduje się — powstanie ich dwa razy więcej. Te, co już istnieją, liczą od 5 do 12 osób dysponujących arealem od 35 do 103 hektarów gruntów ornych...

Tworzące się od niedawna koła producentów zbóż zaczynają być popularne wśród rolników. W tym roku, jak wynika z wcześniejszych akce-

Przeciwko rozbudowie kopalni siarki

Wiecej protestacyjny

Jak informuje korespondent PAP Stanisław Szlezak na wiecu zebrał się 12 bm. w Stalowej Woli mieszkańcy tego miasta i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Wobec rozbudowy kopalni siarki w Stalowej Woli, mieszkańcy i przedstawiciele pobliskiej gminy Grębów protestują przeciw decyzji o rozszerzeniu terenów górniczych pod rozbudowę otworów w kierunku siarki leżących w odległości 100 m od granic...

Aby prawo służyło dobru wspólnemu

Ciąg dalszy ze str. 1

niego lista tematów do omówienia nie jest wyczerpująca i może zostać poszerzona w toku dyskusji o inne zagadnienia. Adam Strzembosz stwierdził, że prawo musi odpowiadać pewnym podstawowym standardom słuszności, służyć dobru wspólnemu. Musimy dążyć do tego — powiedział — aby prawo miało wartość wewnętrzną słuszności i nie było tylko instrumentem wyrażania na wywrotach zachowania pożądanego dla organu władzy. Zauważył, że skoro dążymy do reformy stosunków społecznych, do pokonania społecznego, który nam wszystkim jest niezmiernie potrzebny, to powinno się w ramach tych dążeń próbować wyeliminować z prawa czynników zbliżających do prawa stanu wyjątkowego, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Giełda przedsiębiorczych

Ciąg dalszy ze str. 1

teriałów budowlanych ze zwiru czy pyłów bawelnianych. I to jest do wzięcia od razu. Również bez większych nakładów istniejące zakłady rzemieślnicze mogą rozszerzyć owa produkcję. Na giełdzie będą także ewentualni kontrahenci posiadający fundusze m.in. centralne handlu zagranicznego. Zainteresowanie giełdą wyraził także Łódzki Bank Rozwoju — jedyny w Polsce bank komercyjny, kierujący się odmiennymi zasadami kredytowania. Nie prowadzi on badań tzw. zdolności kredytowej przedsiębiorstw, wchodzi w spółki. Rozpoczęliśmy już rozmowy o utworzeniu w Łomży Ośrodka Banku.

Giełda nie zamyka i nie otwiera działu administracji na rzecz rozwoju gospodarczego województwa. Umożliwi rozpoczęcie rozmów między przedsiębiorcami i kontrahentami, zaprezentuje możliwości podjęcia nowych przedsięwzięć.

Giełda rozpocznie się jutro o godz. 10. (jtb)

Wczoraj na auto giełdach

Ciąg dalszy ze str. 1

ny, Polski Związek Motorowy — 0,6 proc., Spółdzielnia Inwalidów „Narząd” — 0,5 proc. Najmłodsze biuro pośrednictwa czyli „Naprzód” obchodziło wczoraj sympatyczny jubileusz — zawieszono umowę nr 100. W formie gestu przyznano z prowizji (klient zyskał ok. 10 tys. zł).

Dla stałych Czytelników tej rubryki małeńka niespodzianka. Patrz niżej.

A oto wczorajsze notowania w nawiasach — obok marki samochodu — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1989) 1,5-1,6 tys. bonów, PeKaO, w Warszawie 4,6-5,8 mln zł, (1988) 1550-1600 bonów, (1987) 1100-1250 bonów albo... 3,4-3,8 mln zł, w Warszawie 4-4,5 mln zł, (1986) 1150-1180 bonów albo... 3,5 mln zł, (1985) 3 mln zł, (1984) 750 bonów albo... 2,2-2,5-2,8 mln zł, (1983) 610 bonów albo... 1,5-2,2 mln zł, (1982) 2-2,2 mln zł, (1981) 1,1 mln zł, (1980 model „600”) 900 tys. — 1,1 mln zł, (1980) 1,3-1,5 mln zł, (1979) 1,1-1,5 mln zł, (1978) 800 tys. — 1,3-1,4 mln zł, (1977) 1,2 mln zł, (1976) — 1 mln;

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

FIAT 125p (1988) 10 mln zł, i tyle samo w Warszawie, (1987, w Warszawie) 6-8,2 mln zł, (1985) 5,9 mln zł, (1984) 3,4-3,5 mln zł, (1983) — 3 mln, (1982) bardzo duże zróżnicowanie cen: 2,5-3,2-3,5 mln zł, (1981) 2-2,6-2,8 mln zł, (1979, skorodowany) — 850

Aby prawo służyło dobru wspólnemu

Ciąg dalszy ze str. 1

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państwowych oraz obawy wynikające z faktu, że to gremium zaakceptowało przesłanie do ustawodawstwa karnego pewnych krytykowanych, a zawartych w ustawie z 10 maja 1985 r.

A. Strzembosz wyraził satysfakcję ze stwierdzeń wskazujących na zamiar zreformowania orzecznictwa karno-administracyjnego. Powiedział, że potrzeba dostosowania orzecznictwa kolegiów do wymogów aktów prawnych politycznych i zauważył, że niektóre z wyroków, a z drugiej strony do takiego podporządkowania wszystkich instytucji prawnych, aby można było powiedzieć, że podlegają one prawu.

Nawiązując do założeń re-

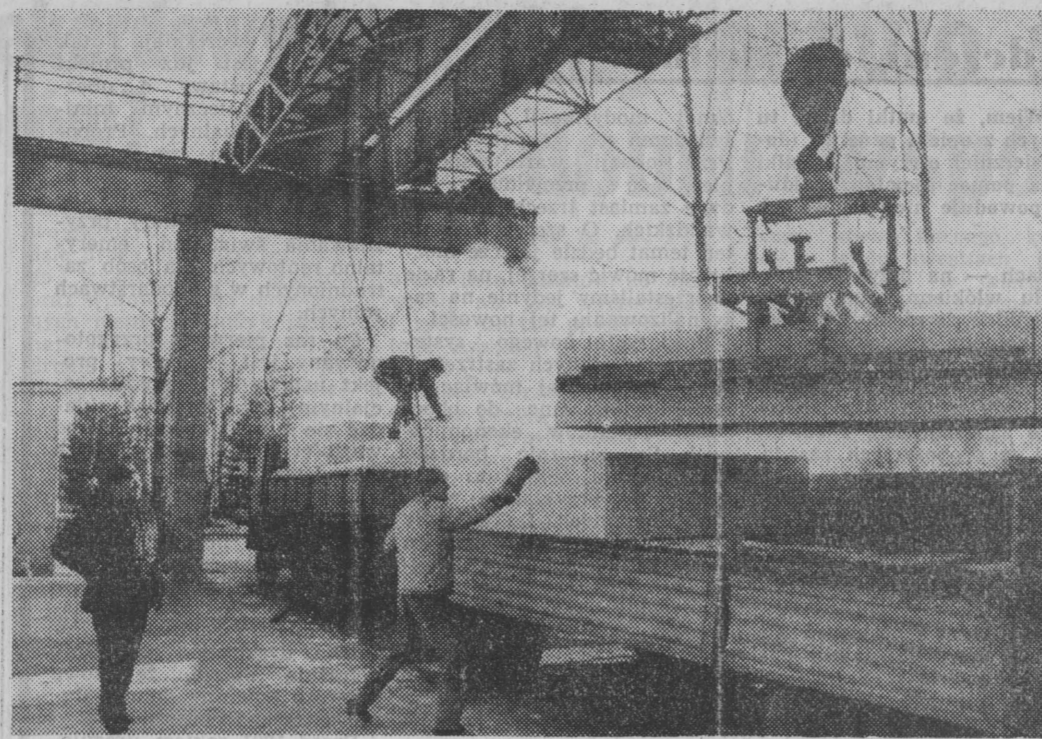
formy prawa karnego, które idą w wielu kwestiach bardzo wyraźnie w kierunku oczekiwań społecznych. A. Strzembosz wyraził niepokój związany ze składem komisji reformy prawa karnego zdominowanej przez funkcjonariuszy państw



30 GRUDNIA 1988 r. prezes Rady Ministrów skorzystał z przysługujących mu nadzwyczajnych upoważnień i podjął decyzję dotyczącą podziału, łączenia i likwidacji niektórych przedsiębiorstw.

Wśród 104 zakładów upolitycznionych podlegających podziałowi znalazło się 11 z naszego regionu.

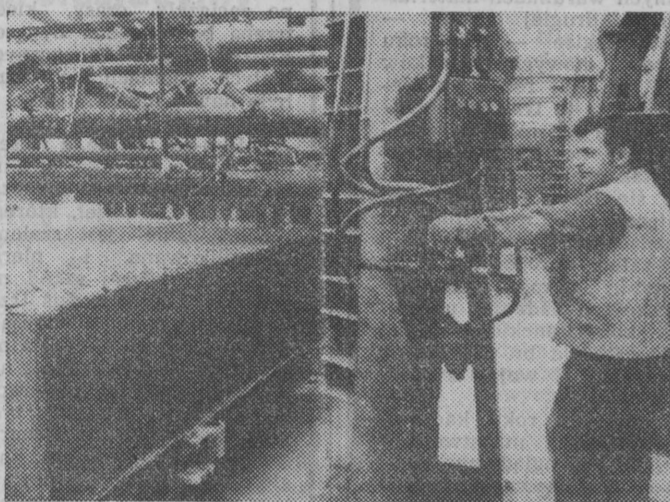
1. Z Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Białymstoku wyodrębniła się Stacja w Piątnicy (woj. łomżyńskie).
2. Z Przedsiębiorstwa Przemysłowo-Handlowego „Centrala Rybna” w Olsztynie wyłącza się Zakład Hurtowo-Przetwórczy w Elku wraz ze sklepami (woj. suwalskie).
3. Z Białostockiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej wyłącza się Zakład „Las” w Łomży.
4. Z Białostockich Fabryk Mebli wyodrębniła się Zakład nr 3 w Suwałkach i włącza się go do SFM.
5. Z przedsiębiorstwa Przemysłu Betonów „Prefabet-Warszawa” wyłącza się Zakład nr 6 w Śniadowie (woj. łomżyńskie).
6. Z Białostockiej Centrali Materiałów Budowlanych wyłącza się Hurtownia w Łomży.
7. Z Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa „Transbud-Białystok” wyodrębniają się oddziały w Łomży i Elku (razem z placówkami w Augustowie, Suwałkach i Piszku).
8. Białostockie Zakłady Metalowe — Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego; wyłącza się z nich Zakład Metalowy M.6 w Grajewie (woj. łomżyńskie).
9. Z Zakładów Przemysłu Dzierżarskiego „Morena” w Bartoszewicach wyłącza się zakład w Kolnie (woj. łomżyńskie).
10. Od Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Warmia” w Ketrzynie oddziela się zakład w Suwałkach.
11. Z lubelskich Fabryk Wag wyodrębnia się Zakład nr 4 w Grajewie.



Ładowanie bloczków betonu komórkowego na samochody odbiorców.

## Przemysłowa matematyka: dzielenie i dodawanie

**PRZED KILKOMI DNAMI** odwiedziłem Zakład nr 6 w Śniadowie, który został wyłączony z Przedsiębiorstwa Przemysłu Betonów „Prefabet-Warszawa”. Jak przyjęto tę decyzję? Rozmawiałem o tym z dyrektorem — Ryszardem Szeremeta, kierownikiem — Jerzym Michałakiem i przewodniczącym rady pracowniczej — Ryszardem Piątkowskim.



Bogdan Dąbrowski, operator krajalnicy pracuje w śniadowskim „Prefabecie” 8 lat.

**Rozterki**

Okazało się, że o swojej samodzielności dowiedzieli się oni niedawno z... prasy. Zadanie oficjalnego pisma nie otrzymali ani z Warszawy, ani z Łomży. Co mają odpowiadać pracownikom (średnia płaca w ub.r. około 40 tys. zł), liczącym na poprawę warunków ekonomicznych? Śniadowskiemu „Prefabetowi” (215 pracowników) potrzeba podobno do szczęścia jedynie stałych dostaw cementu, wapienia, piasku, a zwłaszcza proszku aluminiowego. Gdyby zaopatrzenie było rytmiczne i mogłoby zwiększyć produkcję. Wykonywane tu bloczki z betonu komórkowego i płyty stropowe zawsze znajdują nabywców — prywatnych i państwowych. Potrzeba też w Śniadowie dobrej jakości węgla, bo nierazko zdarza się, że jego dostawy zawierają 30-40 proc. żużlu. Czy zdrowi sytuację zapowiadana „z góry” samodzielność?

Zakład nr 6 istnieje 20 lat i jego załoga poznała już smak niezależności. W 1979 roku przyłączono go do przedsiębiorstwa w Warszawie. Od tego czasu tam, zwracano się z wszelkimi problemami. W stolicy przeprowadzono kwartalne bilanse, sumowano wyniki, decydowano o premiach. Zakład na ograniczonym rachunku gospodarczym miał jedynie produktować jak najwięcej i jak najtaniej. Teraz, po 10 latach, trudno

odłączyć się — od odległego wprawdzie, ale macierzystego przedsiębiorstwa — i zacząć samodzielnie produkcję. Jak bez wsparcia oraz z kompleksem prowincjonalny „załawic” surowiec?

Na razie postanowiono czekać na pismem decyzję „góry” i nie występować ze żądzeniami. W gromadzie zawieszono różniaki. Oby, chociażby ostatnio „zrzęsenie” obliczało pomoc w uzyskaniu dolarowej dotacji na świetnej jakości proszek aluminiowy z Austrii. Tylko że dni wszystkich krajoznawców zwrócić się już po prostu do władz. Maszyny są stare, zużyte i „polatane”. W tym roku postanowiono uruchomić w kotłowni trzeci kotłowiec. Dokumentacja jest już opracowana; trzeba jak najszybciej zacząć modernizację, bo wkrótce projekty zdeaktualizują się. Koszty według stawek z 1987 r. oszacowano na ok. 800 mln zł, podczas gdy trzy pierwsze kwartały ubiegłego roku zamknęto zyskiem w wysokości tylko ok. 36 mln zł.

Skąd u progu samodzielności brać na to wszystkie fundusze? W dodatku śniadowski „Prefabet” może okazać się dłużnikiem warszawskiego. Zakład nr 6 zbudował nieda-

who nową linię wysokiego napięcia. Dotychczasowa, obciążona ponad miarę, powodowała częste przestoje. Pieniądze na ten cel wyasygnowano ze wspólnej kasy przedsiębiorstwa. Zakład nr 6 przez cały czas płacił na rozwój branży. Teraz gdy się usamodzielnia, może nie otrzymać rekompensaty i jeszcze zostać dłużnikiem.

Pomimo tych wszystkich zastrzeżeń wyznałem w śniadowskim „Prefabecie” ochotę na niezależność. Dyrektor i kierownicy mówili o rozwoju produkcji, zyskach do wyłącznego zakładu, o podziale, lepszych zarobkach, o paru fachowcach, których będą musieli zatrudnić, by uzupełnić własną kadre i sprostać nowym zadaniom, o propozycji zawarcia spółki z cementownią w Chelmie. Wspomniano o zmianie transportu samochodowego na kolejowy (jest własna bocznica) i związanie z tym przewoźnikiem, który zwróciła 1200 zł, a w samochodzie komórkowego „Transbudu” 2500 zł.

Tak więc — podsumował dyrektor Szeremeta — samodzielność ma duże plusy, ale jeszcze większe minusy. I te ostatnie chyba przeważają. Na początku lutego wszyscy zainteresowani sprawą i zakładu złożyli w Ministerstwie Przemysłu wniosek o nierozdzielenie przedsiębiorstwa.

skła Fabryka Mebli wejdą w skład miejscowego przedsiębiorstwa. Co dzieje się w Białostockich Fabrykach Mebli? Powtarza się historia ze Śniadowem. Dyrektor Wiesław Lerman dowiedział się o decyzji prezesa Rady Ministrów także późno i z prasy. Jak zareagował? Zacytuje jego słowa — „Zły to gospodarz, który chce oddać swój zakład. Ostatnio W. Lerman powołany został przez wojewodę w skład komisji pełnomocników, która ma zająć się przekazaniem suwalskiego zakładu — SFM. Z dotychczasowych działań wynika więc, że stalinowski calej sprawy powinno nastąpić wkrótce.

Zastanawia tylko jedno. Dyrektor dyrektorzy ze Śniadowa i Białogostu twierdzą, że dowiedzieli się o losach swoich zakładów jako jedni z ostatnich.



Grażyna Kaczmarek sporządza analizę spoiwa do betonu komórkowego w zakładowym laboratorium. Fot. Zdzisław Zaremba

**Przestawianie segmentów**

W Suwałkach tuż przy Zakładzie nr 1, należącym przez ostatnich 10 lat do Białostockich Fabryk Mebli, decyzja prezesa Rady Ministrów przyłączono do SFM. Państwo oko będzie teraz na miejscu. Wojewoda utworzył już komisję pełnomocników z dyrektorem Suwalskiej Fabryki Transportu Stanisławem Janowskim na czele, która ma wkrótce rozpocząć formalne wypracowanie mającego być zawartym w sprawie umowy zgodnej twierdził, że Zakład nr 3 powinien od razu w 1982 r. gdy powstawała Suwał-

nie ulegają natomiast istotnym zmianom problemy poruszane w korespondencji. Nadal dominują (36,3 proc.) sprawy mieszkaniowe. Najczęściej ludzie zwracają się o pomoc w otrzymaniu lub zamianę mieszkania. Na drugim miejscu (25 proc.) znajdują się problemy wsi i rolnictwa. Zgłaszane są m.in. trudności związane z kupnem ciągników, maszyn rolniczych i materiałów budowlanych. Wielu kontrowersji wywołują również sprzedaż i dzierżawa gruntów, a także melioracje. Głównym źródłem niezadowolenia społecznego i powstawania skarg — w ocenie Biura Listów i Inspekcji KW PZPR — są: niewystarczają-

## Druga młodość „jedyńki”

Ciąg dalszy ze str. 1

dów, przede wszystkim z faktu, że te najbardziej popularne marki „przeszły” do SO nr 15, tutaj — żeby nie pomyślał kto, że jest luz i blues — zostały dwie marki, na które stała posłada autoryzacja — Dacia 1900 i Zaporozec. Ponadto, zatrudnieni w niej ludzie zajmują się Fiatami 126p i półciężarówkami — Nysa i Żukowiec. Oprócz naprawy typów silnikowych i tych dotyczących układów przeniesienia napędu, wykonują także usługi blacharsko-lakiernicze. I tutaj ciekawostka: mogą przyjmować do lakierowania samochody osobowe, które mają wykonane roboty blacharskie. — No bo przecież, powiada kierownik J. Januś, ktoś przecież może wykochać małe wgniecenia, zaszpacłować, słowem, przygotować do lakierowania, a to czynność wymaga już i specjalnych narzędzi, i odpowiednich warunków. My je posiadamy i świadczymy tego typu usługi. Oczywiście, dodaje kierownik, robimy także naprawy blacharskie, rzecz całą w tym, że mamy zbyt szcudłą powierzchnię i... braki w zaopatrzeniu w potrzebne elementy blacharki nadwoziowej.

Kolejną dziedziną usług, uważam, że szczególnie potrzebna w naszych warunkach, jest zabezpieczenie antykorozyjne nadwozi. W tym stacja

ma rzeczywiście spore możliwości, a jak podpowiedział A. Twarowski, robią importy typy aut, z tymi importowanymi włącznie: może być i Moskwicz, i Mercedes.

Wyżej wspomniane o efektach remontu przeprowadzonego na „jedyńce”. Szczególnie wyraźnie odczuwa się to w pomieszczeniu stanowisk diagnostycznych. Czysto i estetycznie, a przy tym nowoczesne urządzenia diagnostyczne, w naszym nie ustępujące tym najlepszym ze stacji nr 15. Jest tutaj AUTO-GEO-TEST, ZD-2A i inne mniejsze narzędzia do diagnozowania silników i zawieszania. Słowem — pełne wyposażenie do badań technicznych, a skoro już o nich mowa, to na tej stacji wprowadzono zasadę, że klienci ze swoimi samochodami przeznaczonymi do tego typu badań obsługiwani są poza kolejnością.

Po zmianie oblicza i profilu napraw „jedyńki” pracuje na jedną tylko zmianę od r. 15, tutaj ale rosła z dnia na dzień zapotrzebowanie spowoduje być może zwiększenie zatrudnienia, pracę przez cały dzień. Jak na razie diagnostyka zaliczana jest niejako do ręki, natomiast na wykonanie napraw, do których potrzebne są części zamienne trwa przez kilka dni; zależy to od stanu ich posiadania.

Właśnie części i podzespoły

są jedną z głównych barier wydłużających nie tylko czas napraw, w wielu przypadkach wręcz je uniemożliwiających. Dotyczy to przede wszystkim Dacli, ale też i Zaporozca. — Z narzędziami, wyposażeniem stanowisk — nie ma większych kłopotów — twierdzi kierownik Januś — nie ma ich również z zatrudnionymi tutaj ludźmi. Część z nich przeszła ze stacji w Kiszyniu, część została wołac pracować tutaj, niż w gigantycznej nr 15. Uważam — kontynuuje kierownik — że ludzie dopasowali się, że robota jest przez nich traktowana poważnie. Oczywiście, są problemy, ale gdzie ich nie ma? Dotyczy one np. obiegów dokumentów, trwałego i mocnego żywota prezarystarłych przepisów, które miały pomagać, poważnie utrudniają pracę.

— Żeby wymienić parę zdartych butów roboczych trzeba zwołać komisję, która oceni celowość tego kroku. Jeśli stwierdzi, że trzeba, to wydaje stosowną opinię. Opinia taka trafia do jednego z dyrektorów przedsiębiorstwa, przez którego jest akceptowana. Jeśli wszystko się dobrze układa, nowe buty można mieć już po kilku dniach... Jest to przykład na jedną małą bzdurę, ale takich może należeć znacznie więcej, nie tylko w Polmożbycie. (jag)

## Ludzie listy piszą

**WUBR**, do instancji PZPR w woj. suwalskim wpłynęło 907 listów i skarg. Przyjęto również ponad 4,9 tys. interesantów. W pierwszym przypadku o ponad 40 proc. mniej niż w 1987 r. a w drugim o 15 proc. Wśród 907 listów i pismennych skarg było pięćdziesiąt anonimów. Mniej listów adresowanych do Urzędu Wojewódzkiego, organizacji spółdzielczych, instytucji obsługujących rolnictwo oraz organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

jęcy rozwój budownictwa mieszkaniowego, brak możliwości zaspokojenia innych, życiowych potrzeb, niewłaściwa interpretacja przepisów prawnych, niedostateczna obsługa prawną pracowników przez radców oraz brak zaufania do administracji państwowej i dyrekcji przedsiębiorstw. Wielu konfliktów i sporów występujących w zakładach można byłoby uniknąć, gdyby odpowiedzialne służby znaly i aktualizowały wiedzę z zakresu prawa pracy i konsekwentnie go stosowały.

czych. Oto Zarząd PSS „Spolem” w Goldapi utrudniał działalność społecznego inspektora pracy. Ponadto nie zapewnił mu właściwego wyposażenia, nie płacił ryczałtu za pełnienie funkcji, a w końcu bez zgody związku zawodowego wypowiedział umowę o pracę. W konsekwencji prezesa PSS „Spolem” ukarano wysoką grzywną, a inspektorowi przywrócono prawa pracownicze.

Następny „kwiatek” też pochodzi z Goldapi. W Spółdzielni Rzemieślniczej „Współpraca” zaniesiono należne świadczenia po śmierci pracownika. Po wyjaśnieniu błąd naprawiono, a winnego zaniedbań ukarano.

Dość kłopotów przysparza również systematyczny wzrost płac, połączony z okresowymi zmianami tabel wynagrodzeń, a w rezultacie nie zawsze obiektywną ocenę pracowników. Sytuacje takie, oprócz jednostkowych skarg, niekorzystnie wpływają też na ogólną atmosferę w zakładach pracy.

Skargi i listy są wnikliwie badane m.in. przez członków zespołów interwencyjnych Rejonowych Ośrodków Pracy Partyniej, Komisji Skarg i Wniosków od Ludności KW, kontrolerów IRCh i inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy. Nierzadko spotykają się oni z racjami przykładami naruszania praw pracowni-

O ile działalność instancji można uważa za zadowalającą, to w POP bywa już różnie. Aktywność w tej ważnej dziedzinie ogranicza się nabyt powsechnie do „przyjęcia do akceptacji wiadomości informacyjnej o realizacji wniosków, skarg, itp.”. Brak natomiast osobistego zaangażowania się członków partii we wspieraniu innych, będących w życiowych tarapatach.

Według Ignacego Korejwo z Biura Listów i Inspekcji KW PZPR, jedną z przyczyn tak znacznego zmniejszenia się ilości listów są częstsze niż kiedykolwiek spotkania przedstawicieli władz z mieszkańcami. Nie ma miesiąca, aby ktoś z sekretarzy KW czy wojewoda nie przyjmował interesantów w terenie.

W br. zdur tak odbył się już w Milkach. Takie wizyty, choć bardzo potrzebne, często bowiem proste ludzkie sprawy załatwiają za zbyt oспieszale. Podejmowane negatywne decyzje wynikają niekiedy ze zwyczajnego asekuranctwa, z obawy przed ewentualną odpowiedzialnością.

## Grzeszni parafianie

**NIE LUBIMY**, gdy podchodzi do nas milicjant i — „dowód osobisty proszę” — mówi. Nie lubimy nawet jeśli jesteśmy czysty jak iza. Cóż dopiero Leon S., mieszkantec maleńkiej i cichej miejscowości w woj. suwalskim. Leon S. — zatrzymany przez dwóch funkcjonariuszy MO podczas rutynowej kontroli („my już panie reaktorze mamy na takich dobre oko”) — od samego początku miał niezbyt tęgą minę. Gdy usłyszał pytanie — „a co tam, obywatelu, macie?” — zmieszani się jeszcze bardziej.

To „coś” to był kielich mszalny. Ponieważ tego rodzaju przedmioty nie należą na najczęściej poręczanych na ulicy, milicjanci nie uwierzyli w wersję, że kielich został po prostu znaleziony i zaprosili Leona S. do Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Oleuku. Tam zatrzymany także nie umiał w logiczny sposób wytłumaczyć faktu posiadania kielicha mszalnego.

— Zaczęliśmy — mówi kpt. Antoni Pietruszewski, zastępca szefa RUSW w Oleuku — od odpowiedzi na pytanie, skąd ten kielich pochodził, z naszego terenu, czy też z Polski?

Sprawę wyjaśniono dość szybko. Kłajd proboszcz parafii, której mieszkańcem jest Leon S., potwierdził fakt wiamania i kradzieży kielicha. Czemu nie zgłosił na milicję tego faktu? Bo — tłumaczy — był przekonany, że po jego apelu wygłoszonym z ambony grzesznik sam odniesie skradziony kielich. Ale proboszcz zawiadził się późno. Grzesznik okazał się nie tą osobą, którą on podejrzewał, a po drugie nie doś-

że nie chciał oddać co skradł, w dodatku podczas dokładniejszego oględzin stwierdzono, że przed tego jednego kielicha skradziono jeszcze dwa inne oraz hostię. Ku rozpaczy księdza okazało się, że wśród zagrabionych przedmiotów jest również kielich, który otrzymał on w prezencie z okazji otrzymania święceń kapłańskich.

Leon S. uznał w międzyczasie, że nie ma sensu udawanie niewinnego, a ponieważ winę jakoś raźniej dzielił, wskazał współnika — Mirosława B., mieszkańca tej samej wsi. Wskazał też miejsce ukrycia — ogródek przydomowy. W ten sposób dość szybko odzyskano dwa nie uszkodzone kielichy. Kielich trzeci był już, niestety, pocięty na 14 kawałków. Nie odzyskano też hostiarki. Być może uciekł z nią w Polskę Mirosław B., który po prostu dość gwałtownie rzucił dom rodzinny i zniknął.

Wartość trzech odzyskanych kielichów rzeczoznawcy „Veritasu” wycenili na 336 tys. złotych.

Dla Leona S., 35-letniego mężczyzny, nie jest to pierwszy kontakt z organami ścigania. Był już zatrzymywany za kradzież w 1981 i 1986 roku. W momencie ostatniego zatrzymania nigdzie nie pracował, a ścisłej — udawał, że pracuje zatrudniając się co pewien czas dorywczo.

Również Mirosław B. ma „ciekawą przeszłość”. Oto jeden z epizodów. Latem ubiegłego roku podjął pracę w nadleśnictwie. Tu otrzymał jako narzędzie pracy pilę mechaniczną wartości 164 tys. zł. Już po paru dniach zgłosił, że pilę tę mu skradziono. — „Upiłem się — tłumaczył

— i spałem na cmentarzu pomnikiem w Oleku. Kiedy się obudziłem pilę już nie było.”

Funkcjonariuszem MO, który życiorysem Mirosława B. po wiamaniu do kościoła za interesowali się dokładnie, dość szybko udało się ustalić bliższą prawdę wersję. Wydał się Mirosław B. pilę po prostu sprzedał za 120 tys. zł. Nie użył zbyt wiele. Kupił trochę wódki, resztę pieniędzy ktoś mu zabrał. W każdym razie z Goldapi, gdzie to wydarzyło, do rodzinnej miejscowości odległej o kilkanaście kilometrów Mirosław B. wracał na piechotę. Na takowskie już nie starczyło. Teraz, gdy już zostanie ujęty — a sądzić należy, że stanie się tak wkrótce, jest po prostu — będzie musiał zwrócić nadleśnictwu trzykrotną wartość przepiętej pilny. Takie są przepisy. Kielichy zrabowane z kościoła także będą „procentować” wysokością wyroku.

A propos kielichów. Zeby je skraść wystarczyło trochę mocniej pchnąć okienko i już można było buszować po kościelnych pomieszczeniach.

I choć opisane wydarzenia nie są bajką, lecz smutną rzeczywistością, moralna nasuwa się sam. Dobrze jest, jeśli bezpieczeństwo przedmiotów kultury religijnej, które posiadają przy tym najczęściej sporą wartość materialną oparte jest nie tylko na wierze w uczciwość ludzi, ale i na solidnym zabezpieczeniu. Zawsze się przecież tak jak to było w małej miejscowości C., znaleźć mogą jacyś grzeszni parafianie.

## Zdaniem Czytelnika

**PROSZĘ MI DAROWAĆ**, że w tytule posłużyłem się cudzą myślą, lecz w tej chwili przychodzi mi do głowy same banały lub myśli zbyt wzniosłe, nieadekwatne do tematu, który chcę poruszyć.

Trudno jest mi zajmować się polską mową nie mając ukończonej filologii. Myślę jednak, że aby mówić poprawnie i logicznie formułować swe myśli, nie wystarczy studia polonistyczne; trzeba jeszcze chcieć wstrzymać się w to, co się mówi i jednocześnie mieć wystosowane ucho, aby prawidłowo reagowało na lapsy wypowiedziane — nawet przez ludzi wysoce inteligentnych i kulturalnych, a przezwyczajnie z kręgów dziennikarskich.

Tymczasem, kręgi dziennikarskie na lewo i na prawo stosują dwa wyrazów obcych, gdzie trzeba i nie trzeba, a mało zwracając uwagi na poprawność języka polskiego, zapamiętanie nieśg w pospólstwo, „procentować” wysokością wyroku.

nie ulegają natomiast istotnym zmianom problemy poruszane w korespondencji. Nadal dominują (36,3 proc.) sprawy mieszkaniowe. Najczęściej ludzie zwracają się o pomoc w otrzymaniu lub zamianę mieszkania. Na drugim miejscu (25 proc.) znajdują się problemy wsi i rolnictwa. Zgłaszane są m.in. trudności związane z kupnem ciągników, maszyn rolniczych i materiałów budowlanych. Wielu kontrowersji wywołują również sprzedaż i dzierżawa gruntów, a także melioracje. Głównym źródłem niezadowolenia społecznego i powstawania skarg — w ocenie Biura Listów i Inspekcji KW PZPR — są: niewystarczają-

## Ojczyzna — polszczyzna...

Zanim podam kilka wyłapanych przykładów, dodam że smutkiem jest na niepoprawną mowę płynącą z radia nikt nie zwraca uwagi. A kiedy jakaś rogata dusza chce zwrócić na coś swą uwagę pisząc do „Gazety”, to i tak go pominięte się milczeniem, jeżeli nie będzie na człowieka znany przynajmniej na „całą Polskę”. Będąc jeszcze go się robi na „szaro” w portmiej redakcji, że nie wie, a komentuje. Mnie to spotkało kilka lat temu ze strony, co prawda jednego, ale za to bardzo przystojnego redaktora, któremu opowiadałem, iż na budynku (zdaje

się MRN) w Łomży wylądowała czeremcha kłosa, które mają oznaczać 40. A przecież — mówię — chodzi tam wyleźniaki nie tylko zagranicę i śmieją się z „gramotności” ludzi wypisujących niegdyś te tablice.

Na redaktora sposobem nieznającym sprzeciwu oświadczył mi: „Jeżeli pan się nie zna, to czego się pan wtira?”

Może się i nie znam tak, jak

8.IX.1987, godz. 8.22, na antenie PR rozmowa z M.F. W pewnym momencie indagowany śpiewak stwierdza: „nie bardzo to wychodziło fałszywie, ale jakoś poszło”. Pewnie, że im fałszywiej tym lepiej.

16.I.1989 r. Telewizyjny Kurier Województwa, a w nim nasz redaktor: „...w ten sposób uzyskane pieniądze wzmocnią i tak szwedzkie konto” (chodziło o sprzedawanie jakichś medali). Tego ostatniego wyznania wraz ze mną słuchało 12 osób i nikt nie zwrócił uwagi, że wg słów redaktora uzyskane pieniądze uszczuplają konto.

KTT zastawia mowę: „proszę panią”, a jest redaktorem. Zresztą, nie tylko KTT, ale i profesorowie tak się do pań zwracają.

Tylko tyle na dzień dzisiejszy, bo jestem chory. A i tak mnie nikt nie posłucha, bo lepsza mu mowa, którą wywnioskował od nie zawsze wykształconych rodziców, niż ta z uniwersytetu.

ów pan redaktor, ale metodą uparcia zbierającego gromy na głowę, podam kilka przykładów.

2.IX.1987, godz. 7.10, Polskie Radio w Białymstoku, wiadomości dla kierowców: „...jeździe przeszkadza niezbyt gesty mgła”.

Skomentowałem: no, pewnie, że byłoby lepiej podrozdować w gesty mgie, ale co zrobić?

Wracając do listów i wypowiedzi: zadziwiająco dużo jest w nich propozycji stosowania ostrych sankcji. Oczywiście przede wszystkim proponuje się karać pijanych rodziców. „Do rezerwatów ich!” i jeszcze raz rezerwat — tym razem dla dzieci. Jeśli przereakalizmy się, że dziecko „wacha”, albo już jest narokanem, należy je odizolować na długie lata, żeby nie

dem, więc wypada, żeby u nas było choć trochę mniej. To prawda, na całym świecie szery się alkoholizm, narkomania, przestępczość wśród nieletnich. Ale czy to jest jakaś pociecha? Nie wiem, jaki jest los dzieci w innych krajach. Wiem, że z naszymi dziećmi dzieje się źle. Musimy im pomóc. W przeciwnym razie zostaną bez przyszłości.

## „Król węzów” w szklanej klatce

Malezyjski „król węzów” Dastagir Husini zakończył w czwartek 16-dniowy pobyt w szklanej klatce, w której przebywał ze stoma. Jadowitymi czarnymi kobra.

Według informacji dyrektora muzeum narodowego w Kuala Lumpur, gdzie odby-

wał się eksperyment, 63-letni Husini, który o kilka dni poblił poprzedni rekord przebywania w towarzystwie jadowitych węzów, przetrwał pobyt w klatce z przyczyn medycznych — gwałtownie podniosło mu się ciśnienie.

Aby zobaczyć wyczyn „kró-

la” — zbiegający się z początkiem Roku Węża według kalendarza chińskiego — muzeum odwiedziło ponad 600 tys. osób. Dastagir Husini zapowiedział, że w marcu zamierza ponownie zamknąć się z węzami, tym razem na Tajwanie. (P)

Ciąg dalszy ze str. 3

jawilo się nawet odpowiednie określenie — „wachać”.

— Twój wacha?

— Nie. A twój?

— Wacha, łobuz!

Tak, w piwnicach dzieci wdychają odurzające zamienne narkotyki. Nadeszło wiele listów z pomysłami, jak przeciwdziałać tym zjawiskom. Czytelniczki proponowały przede wszystkim filantropię. Teraz każde działanie jest lepsze od bezczynności, byle o poszczególne jednostki nie zdziałają wiele. Należałoby inaczej podejść do tego problemu.

W moim przekonaniu, aby zrozumieć przyczyny kłopotów z dziećmi, należy odpowiedzieć na pytanie: co się

dzieje z nami? Kto ponosi winę za pijanstwo, narkomanie, przestępczość nieletnich, prostytucję? Brak konkretnych winowajców, ale jednocześnie winni są wszyscy. Przez bezudność, opieszałość, niefrasobliwość, a zwłaszcza poprzez kłamstwo. Jakoś tak się utarło w ciągu długich lat, że przywykliśmy do okłamywania samych siebie i innych. Czarne uważało się za

białe, złe za dobre. Uczyniliśmy z optymizmu swego rodzaju religię. W tej sytuacji zauważa się tylko rzeczy dobre, że miały się ułotnić bez naszego udziału. Skąd ta nadzieja? Bo tak wygodnie jest. Jeśli jednak nie chcemy znać prawdy o sobie, to nie na miejscu są tragiczne gesty w momencie, gdy dowiadujemy się, że nasze dzieci nie są tak dobre, jak byśmy chcieli. One są naszym wiernym odbiciem. Są takie, jak społeczeństwo, w którym wznoszą się — to prawda ogólnie znana.

„zarażało” zdrowych. Domaga się tego zarówno osiemdziesięcioletnia emerytka, jak i młodziutka fryzjerka.

Tak, wiotkie dziecięcę z delikatnym rumieńcem na buzi upierało się — zabijać takich i koniec. Po czym spreyzowała — posztzerliwa! Zapytaliśmy: kogo? Rodziców, oczywiście, sterylizować — rozstrzeliwać! Równie kategoryczna była w stosunku do dzieci. Odławiać, kilka lat potrzymać w ośrodku, a jak nie pomoże, wystrzelać.

A gdzieś taska dla tych, którzy zbladli?

dem, więc wypada, żeby u nas było choć trochę mniej. To prawda, na całym świecie szery się alkoholizm, narkomania, przestępczość wśród nieletnich. Ale czy to jest jakaś pociecha? Nie wiem, jaki jest los dzieci w innych krajach. Wiem, że z naszymi dziećmi dzieje się źle. Musimy im pomóc. W przeciwnym razie zostaną bez przyszłości.

Na podstawie „Sputnika” oprac. ANASTAZJA SZACHOWICZ

usługi

MEDICUS Spółka z o.o. w Białymstoku: specjalistyczne porady lekarskie w domu pacjenta. Usługi pielęgnacyjne, masaże i rehabilitacja. Tel. 415-003.

Wyrazy współczucia Mirosławowi Pleskołowi z powodu zgonu ZONY

Wyrazy szczerego współczucia kol. Jerzemu Dymnickiemu z powodu śmierci OJCA

Wyrazy szczerego współczucia Henryce Kosz-Koszewskiej z powodu zgonu SYNA

Wyrazy głębokiego współczucia kol. Barbarze Kłozo z powodu zgonu OJCA

Wyrazy głębokiego współczucia kol. Wiesławie Laser i kol. Krystynie Szesko z powodu zgonu MATKI

Serdeczne wyrazy współczucia mgr Marii Gosk i mgr. Andrzejowi Gosk z powodu śmierci OJCA I TESCIA

W Białymstoku Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego: „Kartki” (duża scena), godz. 17.30 i 19.30.

KINA: „Pokój” — „Commando”, prod. USA (od lat 15), godz. 13, 15, 17 i 19 (ostatnie dni) Seans nocny: „Cobra”, prod. USA (od lat 15), godz. 21 (ostatnie dni).

MUZEJA: Muzeum Techniki w Białymstoku, ul. Stoleczna 2a — czynne w godz. 10-12. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w godz. 9-18.

GALERIE: Galeria „Art”, P.P. „Sztuka Polska” w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 14 — czynna w godz. 10-18.

LOMŻYNSKIM: „Millenium” — „Wyznawcy zła”, prod. USA (od lat 18), „Kopiecie króla Salomona”, prod. USA (od lat 12).

SUWALSKIM: „Białki” — Trzech ojców”, prod. franc. (od lat 13).

WYKONANIE — przestrajanie telewizorów inż. Szymkowski 239-84. DEKODERY Pal — do telewizorów wszystkich typów...

WYKONANIE — naprawa pralek automatycznych, lodówek. Bogdanowicz 434-782. NAPRAWA pralek automatycznych 510-223 Zdanowicz.

WYKONANIE — cyklowanie, lakierowanie, lakiernictwo. Chmurny, przełowy 410-089 Dondzio. CYKLONOWANIE, lakierowanie. Piotrowski 413-885.

WYKONANIE — cyklowanie, lakiernictwo. Ambroziewicz 750-544. CYKLONOWANIE, lakiernictwo. Łomza tel. 32-70, Piotr Michalski, Łg 24-1.

WYKONANIE — elektromontaż, instalacje elektryczne. Mordowicz, Zielna 33. p 1039-1. ELEKTROINSTALATORSTWO. Klimowicz 235-19. kg 2192-0.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. Zbiżka w placu skarbowej do 50%. Automobili Klub Podlaski, Białystok, Lenina 19, tel. 418-500.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. FIATA 128 (1984) — sprzedam. Elk tel. 24-27 (7-15). p 113-0.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. LADA 1300 (1983) — sprzedam. Tel. 432-755. p 1043-1.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. POLONEZA 1.5X (1983) — sprzedam. Wiadomość: Podwójnika 10, 15-304 Nowinka, tel. 53. p 106-1.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. POLONEZA (1987), TVC, wieś — sprzedam. Tel. Kętrzyn 28-01. p 104-1.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. SAMOCHOD star 28 — sprzedam. Tel. 51-26-69. p 1060-1.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. SYRENE 106L (rok prod. 1979) — sprzedam. Jerzy Tekień, Dzieki 32, 19-100 Monki, tel. 23-53. p 110-1.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. UAZA — sprzedam. Augustów 30-74. p 53-1.

WYKONANIE — sprzedaż samochodów. WARTBURGA combi (1987) — sprzedam. Augustów tel. 27-55. p 52-1.

UWAGA SŁUŻBY BHP I OCHRONY ŚRODOWISKA Badania środowiska: praca, emisji i emisji zanieczyszczeń do atm. toksyczności mieszkań, odpadów przemysłowych.

ELKOMED OFERUJE papier komputerowy, ofsetowy do kserokopiarek, sprzęt audiowizualny, kalkulator z drukarkami, komputery klasy IBM, periferia, kasy elektroniczne, telefony.

WYKONANIE — sprzedaż telewizorów. TELEWIZOR „Videoton” pal-secam — sprzedam. Białystok, tel. 433-124. g 1069-1.

WYKONANIE — pośrednictwo samochodowe. POŚREDNICTWO SAMOCHODOWE SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „NAPRZÓD” w Białymstoku, I Armii Wojska Polskiego 17.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH w ELKU 19-300 ELK, GEN. WŁ. SIKORSKIEGO 7, TEL. 43-23 ogłosza zapisy

I. Do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ na kierunku murarz, technolog robót wykończeniowych, cieśla, elektromonter, monter instalacji budowlanych, mechanik pojazdów samochodowych, betoniarz-zbrojarz.

II. Do TECHNIKUM BUDOWLANEGO na kierunku budownictwo ogólne dla absolwentów szkoły podstawowej, nauka trwa 5 lat.

ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK przypomina, że: 15 bm. mija termin opłat za energię elektryczną i gaz.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „JAMAR” Sp. z o.o. 42-200 CZĘSTOCHOWA ul. Wojska Polskiego 281/285.

OFERUJE do sprzedaży natychmiastowej na korzystnych warunkach dla j.g.u.: samochody ciężarowe i dostawcze Liaz, Kamaz, Kraz, Zuk, Jelcz, Jelcz chłodnia, Star, Nysa.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

Kopalnia węgla kamiennego „Marcel” 44-310 WODZISŁAW ŚLĄSKI, KORFANTEGO 52 zatrudni natychmiast

MEŹCZYŹN W WIEKU 18-45 LAT DO PRACY POD ZIEMIĄ W CHARAKTERZE: młodsi górnik, ślusarz, górnik.

Wyróżniają się uczniowie mają możliwość kontynuowania nauki w Technikum Górniczym.

Blizszych informacji udziela Dział Zatrudnienia kopalni „Marcel”, KorfanteGO 52.

W dniu 29 grudnia 1989 r. Gminna Rada Narodowa w Juchnowcu Dolnym zatwierdziła: uchwałę nr III/11/88 miejscowy plan ogólny.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego: „Kartki” (duża scena), godz. 17.30 i 19.30.

KINA: „Pokój” — „Commando”, prod. USA (od lat 15), godz. 13, 15, 17 i 19 (ostatnie dni) Seans nocny: „Cobra”, prod. USA (od lat 15), godz. 21 (ostatnie dni).

MUZEJA: Muzeum Techniki w Białymstoku, ul. Stoleczna 2a — czynne w godz. 10-12. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w godz. 9-18.

GALERIE: Galeria „Art”, P.P. „Sztuka Polska” w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 14 — czynna w godz. 10-18.

LOMŻYNSKIM: „Millenium” — „Wyznawcy zła”, prod. USA (od lat 18), „Kopiecie króla Salomona”, prod. USA (od lat 12).

SUWALSKIM: „Białki” — Trzech ojców”, prod. franc. (od lat 13).

Elk „Orzeł” — „Maskarada”, prod. polsk. (od lat 18). Elk „Polonia” — „Stowarzyszenie dziewcząt”, prod. franc. (od lat 15).

MUZEJA: Muzeum Techniki w Białymstoku, ul. Stoleczna 2a — czynne w godz. 10-12. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w godz. 9-18.

GALERIE: Galeria „Art”, P.P. „Sztuka Polska” w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 14 — czynna w godz. 10-18.

LOMŻYNSKIM: „Millenium” — „Wyznawcy zła”, prod. USA (od lat 18), „Kopiecie króla Salomona”, prod. USA (od lat 12).

SUWALSKIM: „Białki” — Trzech ojców”, prod. franc. (od lat 13).

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

WYKONANIE — zapraszamy. ZAPRASZAMY wszystkie jednostki gospodarki uspołecznionej DO KORZYSTANIA Z NASZEJ POMOCY.

SPORT SPORT SPORT SPORT

Patrzcie, patrzcie! Tak wygląda prawdziwa zima



Piłkarze Jagiellonii powrócili z nad morza

Dobra atmosfera Pokazówka dla telewizji Korzystne sparringi

Z braku zimy piłkarska przerwa w naszym kraju robi wrażenie trochę atrakcyjności. W świecie futbolu panuje spore ożywienie. Wczoraj powrócili do Białegostoku z nad morza piłkarze Jagiellonii przygotowujący się do rewanżowej rundy w I lidze. Pierwszym pytaniem skierowanym do trenera Jagiellonii, Mirosława Mojsiuzkiego było: — W jakim nastroju i formie powróciliście do Gdyni? — Zapewne jak już wiadomo — rozpoznać M. Mojsiuzkiego — po raz trzeci krzyżaliśmy się z obiektów Bałtyku. Warunki idealnie doskonałe, pogoda dopisywała, wszyscy solidnie trenowali. Nawet trzy razy dziennie. Mieliśmy wizytę ekipy z telewizji, która zarejestrowała na tamtejsze nasze treningi, a potem mogliśmy go obejrzeć w programie lokalnym. Tym razem kontuzje raczej nas ominęły. Jedynie Darek Bayer i Stankiewicz odczuwają drobne dolegliwości. Natomiast rozpoczął już zajęcia Leszyski.

Przez tydzień będziemy trenować na obiektach w Białymstoku. 18 bm. rozegramy na stadionie przy ul. Jurowieckiej spotkanie z warszawską Legią, a potem wyjeżdżamy na kolejne zgrupowanie do Wągrowca skąd udamy się na mecz o Puchar Polski do Chorzowa z Ruchem. — W ostatnich dniach swego pobytu rozegraliśmy dwa kontrolne mecze. Jakże były wyniki i kto bronil barw Jagiellonii? — W ubiegłym piątku pokonałmy Arkę Gdynia 2:1. Bramki zdobyli: Czykier i Lisowski. Mieliśmy zdecydowanie przewagę choć wynik tego nie odzwierciedla. Musieliśmy w tym meczu zrealizować założenia taktyczne. Po prostu przerzucaliśmy atak pozycyjny. W spotkaniu tym uczestniczyli: Sowiński, Lisowski, Czykier, Romanuk, Ambroży, J. Szuradzki (46 min. A. Kulesza), Gierkiewicz, Czykier, Bartnowski, Jacek Bayer (65 min. Giełkowski), Michałowicz (65 min. C. Kulesza).

Czas pracy białostockich futbolistów

Przed rundą rozstrzygnięć

W cieniu zespołów I, II i III ligi przygotowują się do rundy wiosennej piłkarze grający w klasach okręgowych. Dla nich mecze rewanżowe będą również bardzo ważne, szczególnie w przypadku zespołów z niższych poziomów. W grupie białostocko-suwalskiej prowadzi Gwardia Białystok — 30 pkt. przed Komitą Gólką — 18 pkt., Jagiellonią II, Manrami Głęboką i Włókniarzem Białystok — po 18 pkt.

PUCHAR POLSKI DLA ASZ OLSZTYN

W hal sportowej „Grylla” w Słupsku, przy komplecie publiczności zakończył się w sobotę finałowy turniej Pucharu Polski w siatkówce mężczyzn. Cenne trofeum zdobyli siatkarze AZS Olsztyn, wygrywając z Stalą Stocznią Szczecin 3:2.

Z BOISK KRAJOWYCH

Piłkarze I ligi Stali Mielec rozegrali w sobotę towarzyski mecz z II-ligową Stalą Stalowa Wola. Mecz zakończył się remisem 2:2 (0:0). Bramki dla mielczan zdobyli Leszek Jedraszki i Maciej Siłkowski.

ZŁOTY MEDAL W. SCHNEIDER

Ostatnią kobiecą konkurencją narciarskich mistrzostw świata w Tsal nie przyniosła niespodzianek, w sialomie gigantycznej zwyciężyła faworytka, mistrzyni olimpijska, obrończyni tytułu Vreni Schneider (Szwajcaria), wyprzedzając Francuski Carole Merle i Christelle Guignard, Katarzynę Szafranska była 20.

Mazur-Miedź Legnica 13:7

Kaszkiel pokonał brłęgo wicemistrza ZSRR

Wyniki pojedynków w kolejności: 1. Kaszkiel — Brłęgo 13:7. Wyniki pojedynków w kolejności: 1. Kaszkiel — Brłęgo 13:7. Wyniki pojedynków w kolejności: 1. Kaszkiel — Brłęgo 13:7.

Spacerek

AZS-Zawisza Sulechów 3:0 i 3:0

Bez większego wysiłku „przebrnęli” siatkarki białostockiego AZS w kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi. Tym razem przeciwnikiem akademicek w sali SP 15 była ostatnia drużyna w tabeli, Zawisza Sulechów. Zwyciężyły dwukrotnie AZS po 3:0 (15:5, 15:2, 15:3) i (15:2, 15:13, 15:6).

W sobotę AZS wybił na parkiet w składzie: Grodzka, Janeczna, Jarmolajew, Gryka, Bądowska i Klim. Na zmianę wchodziły: Paszyska i Dziemidow. Mecz był bez historii i wiekzyszych emocji. Oto dowód — I set: tylko w początkowej fazie siatkarki z Sulechowa zdobyły parę punktów. Potem gromadziły je tylko białostoczanki. II — również przewaga gospodarzy. Najpierw 7:2, potem odobór piłki siatkarskiej i kolejne punkty.

III — Zawisza zdobyła 3 pkt. bezopornie z zagrywki. To było potem absolutna inicjatywa należąca do AZS. Mecz spokojny i trwał tylko niecałe 40 minut.

Podobny przebieg odmalowały w niedzielnym rewanżu. AZS wystąpił w składzie: Grodzka, Klim, Artuzewska, Gryka, Bądowska i Janeczna. Na zmianę wchodziły: Paszyska i Jarmolajew. I set — trwał niepełna minuta i wygrany przez AZS do 2:11 — zakończył. Nasze siatkarki zbyt ulgowo potraktowały przeciwniczkę, która prowadziła do dwukrotnego trener AZS Józef Fiedorowicz prosi o czas. Co im wówczas udało się zrobić? To było ciekawe. Przy stanie 5:13 (dla gości) na zagrywce stała Bądowska. W tym momencie AZS do 3:2. W tym momencie AZS do 3:2.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

W najbliższą sobotę i niedzielę AZS zmierzy się w Gdańsku z zespołami: 1. Start, 2. Start, 3. Gwardia, 4. Palca, 5. AZS B-stok, 6. Warmia, 7. AZS Sl, 8. Zawisza.

Rekordy świata i Europy

Halowe mistrzostwa Europy i świata mobilizują lekkoatletów. Coraz częściej padają doskonałe wyniki, także rekordy świata. Znakomity radziecki lekkoatleta Siergiej Bubka już po raz kolejny wpisnął się na listę rekordzistów świata w skoku o tyczce. Podczas halowego mitingu w O-sace, Bubka pokonał poprzedzającego go rekordzistę, Amerykanina, na wysokości 6,00. Popzedni najlepszy wynik w tej konkurencji należał do Rodiona Gaultina (ZSRR) i był o 1 cm gorszy.

Trandekyż Marcus O'Sullivan na halowym mitingu w East Rutherford przebiegł 1500 m w czasie 3:25,60. Jest to nowy rekord świata.

Natomiast w hal Stenberga mistrz olimpijski w piętniceniu kulą i Timmermann (WDR) ustanowił nowy halowy rekord Europy — 22,55.

Sensacyjnie zakończył się bieg na 80 m mężczyzn podczas halowego mitingu w San Sebastian. Mistrz olimpijski, Amerykanin, Carl Lewis (USA) zajął na dystansie 60 m dopiero trzecią lokatę, czasem 6,90. Wygrał amerykańczyk Anas Simon — 6,58.

Jan Kościuk mistrzem Białegostoku

Po 11 dniach dobiegły końca otwarte mistrzostwa Białegostoku w szachach. W turnieju zorganizowanym przez OZSach, MOSiK i ZM ZSMP, wzięli udział 36 zawodników z Litewskiej SRR, Francji i Polski. Wyawyci nie zawiedli. Zwycięzcą kandydat na mistrza Jan Kościuk (Jagiellonia), który w 11 rundach zdobył 10 pkt. Wyprzedził on mistrza Henryka Zemałisa (Wilno), kandydata na mistrza Andrzeja Ceyko i Andrzeja Olszewskiego — po 8 pkt., kandydata na mistrza Kazimierza Batrucha — 7,5 pkt. oraz mistrza Zdzisława Cwikla (wszystcy Jagiellonia) — 7 pkt. Tak więc czołowe miejsce zajęli wszyscy szachiści Jagiellonii, którzy występują w II-ligowym zespole. Równocześnie z mistrzostwami miasta rozgrywaną była wojewódzka spartakiada młodzieży w klubie „Ziemiutw” zagrał złotymi medalami reprezentację krajową. Najlepiej w starszych grupach reprezentować Białostoczanie w eliminacjach sztetowych do XVI OSM.

Wyniki: juniorki starsze i juniorki starsi: 1. Halina Kojło — 4,5 pkt., 2. Agata Zambrowska (Jagiellonia) — 3 pkt. oraz 1. Piotr Bobras (Jagiellonia) — 9 pkt. (100 proc.), 2-3 Krzysztof Januszewski (Młodzieżowy Dom Kultury Białystok) i Grzegorz Pytko (Promień Młoko) — po 5,5 pkt., juniorki młodsze i juniorki młodszi: 1. Monika Pełczyńska (Promień) — 9 pkt., 2. Agnieszka Dubicka (SP Krynki) — 8,5 pkt., 3. Beata Spórka (SP Nowawola) — 4,5 pkt. oraz 1. Krzysztof Cyluk (Młodzieżowy Dom Kultury) — 8 pkt., 2. Tomasz Cechowski (SP Krynki) — 7,5 pkt., 3. Piotr Piotrowski (SP Unowo) — 7 pkt. (dtk).

Dziennikarze też grają w piłkę

W środę, 15 bm. w Poznaniu rozpoczęła się już XIII Halowe Mistrzostwa Polski Dziennikarzy w piłce nożnej. Do tego dwudniowego turnieju zgłosiło się 17 zespołów z całego kraju. Zagrają wszyscy najlepsi, a więc także koledy z krakowskiego „Tempa”, którzy przed rokiem triumfowali w mistrzostwach w Opolu. Teraz będą bronili 1 miejsca w meczach, które rozegrane zostaną w jednej z największych hal w Polsce — w poznańskiej „Arenie”.

Po raz trzeci w mistrzostwach wystąpi drużyna białostockich dziennikarzy. Dotychczas nie odnieśliśmy sukcesów, ale mamy nadzieję, że tym razem będzie lepiej. Wszak solidnie trenowaliśmy.

Tą drogą chcielibyśmy więc podziękować tym wszystkim, którzy umożliwili nam pogranie w piłkę. Dziękujemy zatem gospodarzom hal AMB i Jagiellonii. Dziękujemy trenerowi Stefanowi Brawczyko i wi i jego podopiecznym z drugiej drużyny Jagiellonii, którzy poświęcili swój trening na sparring z dziennikarzami. Poganialiśmy nas ostro (jeszcze czujemy ból w nogach) i pokazałiście nam na czym polega futbol w halu.

JERZY BOLTUC

TOTO-LOTEK

I losowanie: 2, 10, 11, 12, 42, 48 II losowanie: 14, 16, 19, 23, 34, 48

Wisła Kraków-Gwardia 14:6

Pierwsza przegrana

Pierwszej porażki w tegorocznych rozgrywkach II ligi doznał bokserzy Gwardii Białystok. W niedzielę przegrał w Krakowie z Wisłą 6:14.

Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6. Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6.

Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6. Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6.

Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6. Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6.

Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6. Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6.

Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6. Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6.

Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6. Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6.

Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6. Wyniki walk w kolejności: 1. Wisła — Gwardia 14:6.

Wspomnienia boksera

Całe te szesnaście lat

— Nie, nie chciałem być bokserem. Kiedy miałem czternaście lat, a może trochę więcej, byłem chłopcem wysokim, chyba nad wiek wyrosłym. Już wtedy grałem w piłkę ręczną, interesowałem się również koszykówką, a moja drużyna zdobyła nawet mistrzostwo szkół ponadpodstawowych województwa białostockiego, w dawnych znacząco rozległych granicach. I wówczas przyszedł do mnie jeden z moich kolegów, bodaj po jakim czasie — Sławek — powiedział: „boks to sport prawdziwie męski. Złóż się do Gwardii gdzie i ja trenuję, a tam właśnie takich jak ty drągali potrzeba”.

No więc poszedłem, ot tak, popatrzyłem sobie trochę na to wszystko. Trenerem był wówczas pan, Erwin Lucki, zaś na sali przy ulicy Lenina atmosfera trochę inna niż na wszystkich treningach w jakich uczestniczyłem dotychczas. Bardziej taka, rzekłbym, ostra, bardziej rywalizacyjna. Niby wszyscy są kolegami, ale przecież boks na tym polega, że jeden chce być lepszy od drugiego.

Czy mi się to spodobało? Nie wiem. W każdym razie na następny trening przyszedłem już z własnymi trampkami, założem spodenki. A po tygodniu był już pierwsze walki treningowe i pierwsze sukcesy, jeśli tak to można określić. Boksowałem z kolegami, którzy trenowali od roku czy nawet dłużej, i musiałem chyba wyrobić nieźle bo trener Lucki powiedział: — Z Micewicza bokser chyba będzie.

No i tak się to wszystko zaczęło. Pierwszą prawdziwą walkę stoczyłem w Lublinie. Szczerze mówiąc pojechałem tam trochę jakby na wyrost i pewnie dlatego przeciwnika już w pierwszej rundzie na deski położyłem. Potem wysłano mnie do Kowna i tam też wygrałem przed czasem, tyle, że w drugiej rundzie. A w ogóle, jako junior, stoczyłem walk 48 i tylko w 10 nie znokoutowałem przeciwników.

Czy byłem zabijaką na ringu? Nie, nie sądzę. Nigdy nie dążyłem do nokautu, jednakże natura odparzyła mnie siłą, z której każdy bokser będzie robił użytek. To już taki sport, nie ma tu co ukrywać. Kiedy opowiadałem technikę w stopniu zadowalającym, bardziej cieszyła mnie wysoka wygrana na punkty, a już najbardziej cieszyłem się z tego, jeśli przez całe trzy rundy mój przeciwnik ani razu mnie nie trafił. Nie raz tak było! Ostrej wymiany ciosów nigdy nie lubiłem; boksuje się najpierw głową, potem są nogi, a dopiero na końcu ręce i dłonie w rękawicach.

Kilka moich walk pamiętam szczególnie dobrze. Z jednych jestem dumny, o innych chciałbym zapomnieć jak najrybniej. Na przełomie mojej juniorsko-seniorskiej kariery stoczyłem pojedynek z aktualnym wówczas mistrzem Polski wagi superciężkiej. Wążyłem od niego mniej chyba ze czterdziestu kilogramów, a jednak zwyciężyłem. Przegrałem też dwa razy przed własną publicznością, i to przez ko. Myślałem, że chyba tego nie przeżyję. Po prostu zlekceważyłem przeciwników, nawiasem mówiąc faktycznie dosyć surowych. Ale w ciężkiej wadze robić tego nigdy nie wolno, to ciosy ważą i była to dla mnie okrutna nauka.

W sumie stoczyłem walk 196, w tym 22 razy przegrałem. Remisy były tylko cztery, z czego sam dzisiaj wnioskuję, że przez te całe szesnaście lat nie oszczędzałem się na ringu. Byłem mistrzem Polski juniorów, dwanaście razy mistrzem Okręgu, dwukrotnie mistrzem planu gwardyjskiego i jakby na okrasie mam dwa brązowe medale z Mistrzostw Polski, w Poznaniu i w Kielcach. Na drodze prowadzącej do tytułu stał mi zawsze któryś z braci Skrzeczków, na których w tamtych czasach nie było siłnych. Choć prawdę mówiąc, czy rzeczywiście nie było?

Wedle zgodnej opinii fachowców mógłbym sięgać po najwzrost bokserkie szczyty, nie tylko w kraju, ale i za granicą, gdybym był odrobinie silniejszy psychicznie. Nie, nigdy nie bałem się walki, ani ciosów jakie każdy bokser może otrzymać. Wytrzymałość psychiczną to zupełnie co innego, a jej brak decyduje czasem o wszystkim. To coś w rodzaju tremy, która spala boksera jeszcze przed walką, odbiera mu siły i szepce do ucha zdradliwie — ten przeciwnik nie da ci wygrać. Na dobrą kondycję psychiczną sportowców pracują dzisiaj całe sztaby specjalistów. Za moich czasów nikt o czymś takim jeszcze nie słyszał.

Swoją ostatnią walkę stoczyłem w początkach grudnia ubiegłego roku. Gdyby nie kontuzja ręki, pewnie byłbym jeszcze z rok pobojsował. Dłużej i tak już nie, bo zbliżam się do granicy wieku, po przekroczeniu której w boksie można być już tylko kibicem. Albo trenerem, czy jakimś innym etatowym pracownikiem. Mam pierwszą klasę instruktorską, mam uprawnienia masażysty, jednak pracuję zupełnie gdzie indziej. Póki co postanowiłem od boksu odpocząć. Od tych wszystkich sobotnio-niedzielnimowim-wolnych różnego rodzaju wyjazdów i wypadów na mecze, zgrupowania i treningi. Mam przecież dom, troszkę dotychczas zaniedbany. Mam żonę, dwójkę dzieci, słowem normalną rodzinę, z którą chcę żyć na co dzień jak przystało na męża i ojca rodziny.

Opowieści Sławomira Micewicza, boksera wagi ciężkiej Gwardii Białostok wysłuchał:

JANTAR

Wkrótce odbędzie się uroczyste pożegnanie Sławomira Micewicza z ringiem, jednego z najlepszych pięściarzy w historii białostockiego sportu.

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA

Fot. Z. ZAREMBA